

Sygn. akt VI ACa 1604/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Aldona Wapińska (spr.)

Sędzia SA – Regina Owczarek – Jędrasik

Sędzia SO (del.) – Aleksandra Kempczyńska

Protokolant: – st. sekr. sąd. Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w P. (Republika Czeska)

przeciwko W. P.

o wyłączenie wspólnika

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 lipca 2013 r.

sygn. akt XX GC 506/11

I oddala apelację,

II zasądza od W. P. na rzecz (...) w P. (Republika Czeska) kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania za drugą instancję.

VI ACa 1604/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 lipca 2009 r. (...) z siedzibą w P. (Republika Czeska) wystąpił przeciwko W. P., wnosząc o orzeczenie, na podstawie art 266 § 1 ustawy Kodeks spółek handlowych, wyłączenia pozwanego ze spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. przy Al. (...), zarejestrowanej przez Krajowy Rejestr Sądowy pod numerem KRS (...). Powód wnosił ponadto o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania. Uzasadniając roszczenie powód wskazał, iż zarówno powód jak i pozwany są wspólnikami spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.. Pozwany posiada 5.315 udziałów (38,5 % kapitału), zaś pozostałym wspólnikiem jest powód z udziałami w ilości 7.087. Trzeci wspólnik posiadający ok. 10,5 % udziałów – tj. spółka (...) z siedzibą w W. (dalej: (...)) - nie istnieje i został zlikwidowany. Powód podniósł, że pozwany nie stawia się na zgromadzenia wspólników, paraliżując funkcjonowanie spółki i uniemożliwiając jej prawidłową działalność. Jego nieobecność – z uwagi na liczbę posiadanych udziałów – jest przyczyną nieważności wszystkich zgromadzeń, na których pozwany nie jest obecny. Prowadzenie innych sporów sądowych między wspólnikami, jak też brak możliwości bezkonfliktowego działania uzasadniają, zdaniem powoda, wyłączenie pozwanego ze spółki.

Pozwany W. P. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania. Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia; wskazał na bezzasadność żądań powoda, przyznając, że nie bierze udziału w zgromadzeniach wspólników oraz, że sytuacja w spółce jest kryzysowa; zarzucił, iż powód nie posiada legitymacji do wystąpienia z żądaniem wyłączenia wspólnika, z uwagi na treść art. 266 § 1 k.s.h., gdyż z żądaniem wyłączenia winni wystąpić wszyscy wspólnicy.

Wyrokiem z dnia 29.09.2010 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że powództwo nie zostało wytoczone przez wszystkich pozostałych wspólników spółki (...), zatem nie został spełniony wymóg z art. 266 § 1 k.s.h.

Na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 8.06.2011 r. uchylił powyższy wyrok Sądu Okręgowego i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu wskazano, iż wyrok Sądu Okręgowego w ówczesnym stanie faktycznym odpowiadał prawu. Wówczas bowiem (zgodnie z odpisem z KRS) wspólnikami w spółce (...) byli: powód, pozwany oraz (...), zatem po stronie powoda brak było legitymacji do wystąpienia z pozwem o wyłączenie wspólnika (pозwanego). Jednakże istniejący w dniu orzekania przez Sąd Okręgowy stan faktyczny uległ zmianie z uwagi na wykreślenie spółki (...) z rejestru przedsiębiorców prowadzonego dla spółki (...) sp. z o.o. w W. w związku z czym wspólnikami tej spółki uwidocznionymi w rejestrze są tylko powód i pozwany. W tym stanie rzeczy Sąd drugiej instancji uznał, że z pozwem wystąpili wszyscy pozostali wspólnicy, którzy mają więcej niż połowę kapitału zakładowego (art. 266 k.s.h.). Sąd Apelacyjny wskazał jednak, że powyższe nie oznacza, że sąd pierwszej instancji nie może po przeprowadzeniu postępowania dowodowego ustalić, iż faktycznie istnieją wspólnicy nie ujawnieni w rejestrze, a którzy nie wystąpili z pozwem. Sąd Apelacyjny zauważył, że Sąd Okręgowy poprzednio rozpoznający sprawę, nie zajmował się merytoryczną stroną żądania pozwu, dlatego też polecił Sądowi pierwszej instancji przy ponownym rozpoznawaniu sprawy przeprowadzić postępowanie dowodowe i dokonać oceny żądania pozwu ponownie pod kątem spełnienia wszystkich przesłanek z art. 266 § 1 k.s.h., w tym również legitymacji powoda.

W toku ponownego rozpoznania sprawy postanowieniem z dnia 14.10.2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zabezpieczył powództwo poprzez zawieszenie pozwanego w wykonywaniu części jego praw udziałowych w spółce (...) sp. z o.o. z siedzibą w W., tj. w zakresie wykonywania prawa do głosowania na zgromadzeniu wspólników, zaś postanowieniem z dnia 25.01.2012 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił zażalenie pozwanego na powyższe postanowienie.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 23 lipca 2013 r. :

1. wyłączył W. P. ze spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. z zastrzeżeniem, że (...) w P. (Republika Czeska) zapłaci W. P. za 5315 udziałów kwotę 1 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 lipca 2009 r. do dnia zapłaty - w terminie 30 dni od dnia prawomocności wyroku, pod rygorem bezskuteczności orzeczenia o wyłączeniu;
2. zasądził od W. P. na rzecz (...) w P. (Republika Czeska) kwotę 7.961 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym kwotę 819 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. polecił ściągnąć od W. P. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1.056,63 zł tytułem kosztów sądowych pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia:

(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. została utworzona na podstawie umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zawartej w dniu 22 stycznia 1993 r. (... nr (...)), zaś została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 10.01.2002 r. (KRS nr (...)). Kapitał zakładowy tej Spółki wynosił 694 750 zł i był podzielony na 13 895 udziałów po 50 zł każdy. Przedmiotem działalności spółki było projektowanie, instalacja kompletnych systemów komputerowych, usługi z tym związane, doradztwo w zakresie oprogramowania i dostarczania oprogramowania, doradztwo w zakresie sprzętu komputerowego, reprodukcja komputerowych nośników informacji, przetwarzanie danych,

pozostała działalność związana z informatyką, handel sprzętem poligraficznym, komputerowym, oprogramowaniem i materiałami eksploatacyjnymi, reklama oraz działalność wydawnicza i tłumaczenia.

Pozwany stał się współnikiem (...) sp. z o.o. na podstawie umowy z dnia 15.03.2000 r. nabycia od powoda 5315 udziałów z puli 12402 udziałów posiadanych przez powoda. (...) sp. z o.o. byli: powód posiadający 7087 udziałów o łącznej wartości 354 350 zł (ok. 51,00 % w kapitale zakładowym), pozwany posiadający 5315 udziałów o łącznej wartości 265 750 zł (ok. 38,25 % w kapitale zakładowym) oraz spółka (...), która posiadała 1 493, udziałów o łącznej wartości 74 650 zł (ok. 10,75 % w kapitale zakładowym).

W dniu 5.07.1992 r. została podjęta uchwała o rozwiązaniu spółki (...). Na skutek zakończonej likwidacji, spółka ta została rozwiązana, a następnie wykreślona na podstawie wpisu z dnia 23.09.1997 r. Na wniosek (...) sp. z o.o. postanowieniem Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy, (...) Wydziału (...) z dnia 20.12.2010 r. spółka (...) została wykreślona z Krajowego Rejestru Sądowego jako (...) sp. z o.o. Z aktualnego na dzień 4.01.2011 r. (a także na dzień 8.07.2013 r.) odpisu z Rejestru Przedsiębiorców spółki (...) sp. z o.o. wynika, że współnikami powoda są powód posiadający 7087 udziałów oraz pozwany posiadający 5315 udziałów (rubryka 7 - „Dane współników”). W toku w/w postępowania przed Sądem Rejonowym (...) sp. z o.o. – celem ustalenia następcy prawnego zlikwidowanego współnika – zwrócił się o dopuszczenie dowodu (w drodze pomocy prawnej) z przesłuchania likwidatora spółki (...). Wniosek ten nie został rozpoznany, jakkolwiek wykreślenie współnika nastąpiło.

Z wyciągu z księgi udziałów (...) sp. z o.o., sporządzonego przez zarząd tej spółki w dniu 23.11.2010 r. wynika, że współnikami spółki są powód oraz pozwany. Odnośnie trzeciego współnika zamieszczono w księdze adnotację o treści „ostatni właściciel udziałów spółka (...) została zlikwidowana”.

Z listy współników spółki (...) sp. z o.o. sporządzonej przez zarząd tej spółki w dniu 30.11.2010 r. wynika, że współnikami spółki są powód oraz pozwany. Odnośnie trzeciego współnika zamieszczono na liście adnotację o treści (...) została zlikwidowana w 1997 r. i nie istnieje”.

Zgodnie z § 14 ust. 2 umowy spółki (...) sp. z o.o. „Zgromadzenie Wspólników jest zdolne do podejmowania uchwał, jeżeli w Zgromadzeniu Wspólników uczestniczą Wspólnicy reprezentujący co najmniej 2/3 kapitału zakładowego”. Takie brzmienie § 14 ust. 2 umowy spółki uzyskał w związku z uchwałą nr (...) podjętą na zgromadzeniu wspólników spółki (...) sp. z o.o. w dniu 26.04.2000 r. Uchwała ta została podjęta jednomyślnie przez wszystkich obecnych na zgromadzeniu wspólników tj. przez powoda oraz pozwanego.

Począwszy od 2001 r. pozwany nie uczestniczył w walnych zgromadzeniach wspólników spółki (...) sp. z o.o. W zgromadzeniach uczestniczył tylko powód. W związku z tym zgromadzenia te – stosownie do treści § 14 ust. 2 umowy spółki - nie były zdolne do podejmowania ważnych uchwał. W walnych zgromadzeniach wspólników nie uczestniczyła również spółka (...). Zarząd spółki (...) sp. z o.o. wiedział, że spółka (...) została zlikwidowana, jednakże z ostrożności wysyłał i nadal wysyła do tej spółki zawiadomienia o zwoływaniu zgromadzeń.

Pozwany był zawiadamiany o zwoływaniu walnych zgromadzeń. W zawiadomieniach podpisywanych przez jedną osobę określano termin, miejsce oraz przedmiot obrad poszczególnych zgromadzeń (m.in. podejmowanie uchwał w sprawie: zatwierdzenia sprawozdań zarządu za poszczególne lata; udzielania władzom spółki absolutorium; zatwierdzenie sprawozdania finansowego; pokrycia strat; naprawienia szkody wyrządzonej spółce przez W. P. przy sprawowaniu zarządu). Kierowana do pozwanego korespondencja na adres: ul. (...), (...) W. tj. adres wynikający z dokumentów znajdujących się w posiadaniu spółki (...) sp. z o.o. oraz adres wskazywany przez pozwanego w sprawach sądowych, była zwracana nadawcy – spółce (...) sp. z o.o. – z adnotacjami o podwójnym awizowaniu.

W zawiadomieniu z dnia 19.07.2001 r. o zwołaniu zgromadzenia wspólników na dzień 8.08.2001 r. pozwany został poinformowany, że zgromadzenie odbędzie się przy. ul. (...) w W.. (...) sp. z o.o. opuściła ten lokal w dniu 1.06.2001 r. Z tą datą został też sporządzony protokół zdawczo odbiorczy.

W zawiadomieniu z dnia 23.08.2002 r. o zwołaniu zgromadzenia wspólników na dzień 27.09.2002 r. oraz w zawiadomieniu z dnia 20.08.2003 r. o zwołaniu zgromadzenia wspólników na dzień 12.09.2003 r. pozwany został poinformowany, że zgromadzenie odbędzie się przy. ul. (...) w W..

Siedzibą spółki (...) sp. z o.o. była wówczas W., zaś adresem w okresie od maja 2003 r. do czerwca 2006 r. ul. (...).

Próbę wręczenia pozwanemu zaproszenia na zgromadzenie wspólników zarząd (...) sp. z o.o. podjął na rozprawie w dniu 20.01.2006 r. toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie z powództwa (...) sp. z o.o. przeciwko W. P.. W. P. odmówił przyjęcia tego zawiadomienia. Zawiadomienie wręczono pełnomocnikowi W. P., który wraz z nim brał udział w tej rozprawie. W. P. nie pojawił się na zgromadzeniu. W ocenie W. P. takiego doręczenie nie można uznać za skuteczne, gdyż pełnomocnictwo nie obejmowało umocowania pełnomocnika do takich czynności.

Pozwany nie brał również udziału w zgromadzeniu wspólników spółki (...) sp. z o.o. zwołanym na dzień 26.02.2010 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie – w uzasadnieniu prawomocnego wyroku z dnia 29.06.2011 r. sygn. akt VI ACa 691/10 wydanego w sprawie z powództwa (...) sp. z o.o. przeciwko W. P. o odszkodowanie – uznał, iż W. P. nie ujawniał w dniu 26.02.2010 r. w żaden sposób woli uczestniczenia w jakimkolwiek zgromadzeniu wspólników, nie podpisał listy obecności, wyraźnie stwierdził, iż nie jest to czas ani miejsce na tego rodzaju zgromadzenie, nie przejawiał żadnych zachowań, które świadczyłyby o tym, że chce wziąć udział w zgromadzeniu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, to co miało miejsce na korytarzu sądowym w dniu 26.02.2010 r. było próbą wymuszenia na pozwanym uczestnictwa w zgromadzeniu wspólników, z tym, że próba ta nie odniosła skutku.

Na Zgromadzeniu Wspólników spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. w dniu 27.10.2011 r. (tj. po dniu wydania przez tut. Sąd postanowienia z dnia 14.10.2011 r. w przedmiocie zabezpieczenia niniejszego powództwa) została podjęta uchwała nr (...), stosownie do której zgromadzenie wspólników upoważniło zarząd (...) sp. z o.o. do dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej spółce przy sprawowaniu zarządu przez W. P.. Na zgromadzeniu tym zostały ponadto podjęte uchwały w przedmiocie: zatwierdzenia sprawozdań zarządu za lata 2001-2010, udzielenia członkom zarządu absolutorium za lata 2001-2010, zatwierdzenia sprawozdań finansowych za lata 2001-2010. W zgromadzeniu wspólników uczestniczył jedynie powód. Pozwany W. P. pozwem z dnia 25.11.2011 r. wniósł o ustalenie nieistnienia uchwały nr(...).

Na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. w dniu 21.11.2011 r. uchwałą nr (...) doszło zmiany umowy spółki, m.in. poprzez wykreślenie § 14 ust. 2 . Postanowieniem z dnia 28.12.2011 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, (...) Wydział (...) wpisał te zmiany w Rejestrze Przedsiębiorców. W. P. pozwem z dnia 3.08.2012 r. wniósł o ustalenie nieistnienia tej uchwały. Nieprawomocnym wyrokiem z dnia 23.07.2013 r. powództwo to zostało oddalone.

Na Zgromadzeniu Wspólników spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zwołanym na dzień 17.02.2012 r. została ponownie podjęta uchwała (nr (...)) w przedmiocie upoważnienia zarządu (...) sp. z o.o. do dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej spółce przy sprawowaniu zarządu przez W. P..

W dniu 18.03.2013 r. (...) sp. z o.o. złożyła w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy (...) Wydziale (...) wniosek o zmianę danych w rejestrze przedsiębiorców. Z załączonego do tego wniosku wypisu aktu notarialnego wynika, że przewodnicząca zgromadzenia wspólników (...) sp. z o.o. oświadczyła, że (...) sp. z o.o. nie dysponuje danymi następców prawnych spółki (...), która to spółka została zlikwidowana. Z listy wspólników (dołączonej do wniosku o zmianę danych w rejestrze) wynika natomiast, że spółka (...) została wymieniona jako wspólnik spółki (...) sp. z o.o. z adnotacją że podmiot ten został wykreślony z KRS z powodu, że został zlikwidowany i wykreślony z właściwego Austriackiego rejestru.

Wspólnicy spółki (...) sp. z o.o., tj. powód oraz pozwany, są skonfliktowani. Powód zarzucał, iż pozwany wyprowadził ze spółki (...) sp. z o.o. w 2001 roku pracowników, sprzęt oraz klientów do nowo stworzonych firm. Konflikt trwa nieustannie od 2001 r. do chwili obecnej.

Pomiędzy powodem, bądź (...) sp. z o.o. z jednej strony a W. P. z drugiej strony toczy się wiele spraw sądowych:

1. sprawa przed Sądem Okręgowym w Warszawie sygn. akt XXIV C 362/08 (poprzednia sygn. III C 1308/01) o zwrot zaliczek pobranych przez W. P. oraz o odszkodowanie z tytułu szkody wyrządzonej spółce (...) sp. z o.o. poprzez nieterminowe rozliczanie pobranych zaliczek. Sprawa jest od 2001 roku rozpatrywana przez Sąd pierwszej instancji;
2. sprawa przeciwko W. P. o odszkodowanie za szkodę wyrządzoną spółce (...) poprzez prowadzenie działalności konkurencyjnej poprzez (...) spółkę z o.o. rozpoznana przez Sąd Apelacyjny w Warszawie pod sygn. akt VI ACa 1530/12 poprzez wydanie wyroku w dniu 28 lutego 2013r. uchylającego wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie;
3. sprawa przed Sądem Okręgowym w Warszawie, sygn. XVI GC 624/12 z powództwa W. P. przeciwko (...) sp. z o.o. o ustalenie nieistnienia uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 21.11.2011 r. w sprawie zmiany umowy spółki. W dniu 23.07.2013r. zapadł wyrok oddalający powództwo (wyrok nie jest prawomocny);
4. sprawa przed Sądem Okręgowym w Warszawie sygn. XVI GC 827/11 z powództwa W. P. przeciwko (...) sp. z o.o. o ustalenie nieistnienia uchwały nr (...) Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 27.10.2011 r. w sprawie upoważnienia zarządu do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych za szkody wyrządzone spółce przez W. P. podczas sprawowania zarządu. Sprawa jest rozpoznawana przez Sąd pierwszej instancji;
5. sprawa przed Sądem Okręgowym w Warszawie sygn. XVI GC 394/13 z powództwa W. P. przeciwko (...) sp. z o.o. o ustalenie nieistnienia uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dn. 12.10.2012r. w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego i zmiany umowy spółki. Sprawa jest rozpoznawana przez Sąd pierwszej instancji

W sprawie o sygn. akt XXIV C 362/08 a także w innej sprawie już prawomocnie zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 29.06.2011 r., pozwany na uzasadnienie swojego stanowiska co do konieczności oddalenia powództwa wskazywał brak uchwał podjętych w trybie art. 228 pkt 2 k.s.h. w sprawie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej przy sprawowaniu zarządu przez pozwanego.

Ponadto część spraw sądowych została już prawomocnie zakończona:

1. sprawa z powództwa (...) sp. z o.o. przeciwko W. P. o odszkodowanie. Wyrokiem z dnia 29.06.2011 r. (sygn. akt VI ACa 691/10) Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację (...) sp. z o.o. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 9.10.2009 r. (sygn. akt III C 991/03) którym powództwo zostało oddalone.
2. sprawa z powództwa (...) z siedzibą w P. przeciwko W. P. o zapłatę. Wyrokiem z dnia 21.02.2006 r. (sygn. akt III C 718/10) Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo. Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 21.02.2007 r. (sygn. akt VI ACa 752/06) zasadniczo oddalił apelację (apelacja została jedynie częściowo uwzględniona w odniesieniu do kosztów postępowania);
3. sprawa powództwa (...) sp. z o.o. przeciwko m.in. W. P. o zapłatę. Wyrokiem z dnia 27.03.2008 r. (sygn. akt XVI GC 1449/03) Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo.
4. sprawa powództwa (...) sp. z o.o. przeciwko m.in. W. P. o zapłatę. Wyrokiem z dnia 19.07.2006 r. (sygn. akt XVI GC 1774/02) Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo. Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 12.04.2007 r. (sygn. akt VI ACa 1144/06) oddalił apelację.
5. sprawa z powództwa W. P. przeciwko (...) sp. z o.o. o odszkodowanie i wynagrodzenie. Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 20.08.2009 r. (sygn. akt XXI P 764/06) częściowo uwzględnił powództwo tj. w zakresie kwoty 5 412,72 zł. W pozostałym zakresie tj. w zakresie kwoty 43.417,35 zł tytułem odszkodowania oraz w zakresie kwoty 54. 122,67 zł tytułem wynagrodzenia powództwo zostało oddalone. Sąd Pracy podzielił argumentację (...) sp. z o.o. że

zasadne było rozwiązanie umowy o pracę z W. P. bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych.

6. sprawa o sygn. akt XXIV C 216/08 z powództwa W. P. przeciwko (...) sp. z o.o. o ochronę dóbr osobistych

(...) sp. z o.o. pismem z dnia 19.01.2001 r. skierowała do Prokuratury Rejonowej W.-Ż. w W. zawiadomienie o popełnieniu przez W. P. przestępstwa z art. 300 § 1 k.h. oraz art. 585 §1 k.s.h. w zw. z art. 296 § 2 i 3 k.k. oraz art. 11 § 2 k.k. a także z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k.

Postanowieniem z dnia 14.08.2008 r. (sygn. akt Ds. 4/06/Sp) Prokuratura Okręgowa w P. umorzyła śledztwo m.in. w sprawie przeciwko W. P. o czyn z art. 296 §1, 2, i 3 k.k. w zb. z z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

W chwili obecnej toczy się sprawa przed Sądem Okręgowym w Warszawie (...) Wydział (...), sygn. akt VIII K 243/09 przeciwko W. P. o czyn z art. 296§1, §2 i §3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz o czyn z art. 296§1, §2 i §3 k.k. w zb. z art. 284§2 kk. w zb. z art. 294 §1 oraz w zw. z art. 12 kk. Postępowanie to zostało wszczęte na skutek złożenia przez (...) sp. z o.o. subsydiarnego aktu oskarżenia, po tym jak Prokuratura Okręgowa w P. umorzyła postępowanie.

Według stanu na dzień 31.07.2009 r. wartość posiadanych przez pozwanego udziałów w spółce (...) sp. z o.o. wynosiła 0 zł. Celem ustalenia tej wartości, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu ekonomii, finansów i rachunkowości. Biegły w sporządzonej w dniu 20.04.2012 r. opinii, a także w opinii uzupełniającej, wskazał, że wartość rzeczywista jednego udziału w spółce (...) sp. z o.o. ustalona:

- podejściem majątkowym, metodą księgową wynosiła minus 54,87 zł;
- podejściem majątkowym, metodą upłynnienia (likwidacyjną) wynosiła minus 65,59 zł.

Po wysłuchaniu biegłego strony nie formułowały zastrzeżeń co do sporządzonej przez biegłego opinii, jak również nie wnosiły o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego na okoliczność ustalenia rzeczywistej wartości udziałów pozwanego w spółce (...) sp. z o.o. na dzień doręczenia pozwanemu pozwu.

W ocenie Sądu pierwszej instancji w sporządzonych opiniach oraz podczas ustnego wysłuchania biegły w sposób wyczerpujący i fachowy udzielił odpowiedzi na stawiane mu pytania. W związku z powyższym ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodzie z tych opinii.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił ponadto w oparciu o dołączone przez strony dokumenty, których istnienie nie było kwestionowane oraz w oparciu o zeznania świadka P. K. – prezesa zarządu (...) sp. z o.o. - które były logiczne i spójne.

Sąd pierwszej instancji oddalił wnioski dowodowe stron o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków (za wyjątkiem P. K.) oraz zeznań stron (k. 799), oraz oddalił nierozpoznane wnioski dowodowe w pozostałym zakresie (k. 1424) uznając, iż okoliczności, na które powołano te dowody nie miały dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia.

Oceniając zasadność żądania pozwu Sąd pierwszej instancji w pierwszej kolejności rozważył legitymację czynną powoda – w świetle przesłanek art. 266 § 1 k.s.h., zgodnie z którym z ważnych przyczyn dotyczących danego współnika sąd może orzec jego wyłączenie ze spółki na żądanie wszystkich pozostałych współników, jeżeli udziały współników żądających wyłączenia stanowią więcej niż połowę kapitału zakładowego. Sąd ten wskazał, iż z wynikająca z powyższego przepisu legitymacja procesowa jest łączna, o charakterze bezwzględny, gdyż w roli stron procesowych muszą wystąpić wszyscy współnicy – po stronie powodowej wszyscy współnicy, poza tymi, którzy mają być wyłączeni.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie ulegało w niniejszej sprawie wątpliwości, że spółka (...) została zlikwidowana wiele lat temu i została wykreślona z rejestru przedsiębiorców jako współnik (...) sp. z o.o. W związku z tym (...) sp. z o.o. w W. uwidocznionymi w rejestrze są tylko powód i pozwany. W tym stanie rzeczy Sąd ten uznał, iż z pozwem wystąpili wszyscy pozostali współnicy, którzy mają więcej niż połowę kapitału zakładowego (art. 266 k.s.h.), co oznacza, że

po stronie powoda nie zachodzi brak legitymacji procesowej. Jednocześnie – w ocenie Sądu pierwszej instancji - w materiale dowodowym znajdującym się w aktach sprawy nie ujawniono żadnych dowodów, które pozwalałyby na ustalenie, iż istnieją wspólnicy nie ujawnieni w rejestrze, a którzy nie wystąpili z pozwem. Pozwany nie wskazał osób innych wspólników jedynie gołosłownie twierdząc, że skoro są udziały (należące wcześniej do spółki (...)), to muszą być też inni wspólnicy. **Tymczasem, o ile udział nie powinien nigdy „zaginąć” (utracić właściciela), o tyle nie można wykluczyć sytuacji, gdy wskutek nieprawidłowo przeprowadzonej likwidacji osoby prawnej, nie doszło do przejścia na inną osobę jego własności.** Sąd Okręgowy podkreślił, że przepis art. 266 § 1 k.s.h. wymaga aby z powództwem o wyłączenie wspólnika wystąpili wszyscy wspólnicy, nie odnosi się zaś do kwestii samych udziałów. W sytuacji zaś gdy część udziałów utraci właściciela, a zatem przestanie istnieć wspólnik mogący wykonywać prawa z nich wynikające, nie można uznać, że nie została spełniona przesłanka istnienia legitymacji z art. 266 § 1 k.s.h. Sąd pierwszej instancji wskazał ponadto, że ustawodawca tworząc konstrukcję prawną przyjętą w polskim porządku prawnym, zgodnie z którą tak długo jak istnieją udziały, istnieje wspólnik któremu one przysługują, nie mógł wykluczyć zaistnienia sytuacji, gdy rozmaite błędy prawne, choćby powstałe w skutek stosowania innego prawa przez organy innych państw, sprawiają że udziały jednak utracą swego właściciela.

Sąd Okręgowy ocenił także spełnienie pozostałych przesłanek wynikających z art. 266 § 1 k.s.h. i wskazał, iż przesłanką wyłączenia wspólnika ze spółki są ważne przyczyny dotyczące takiego wspólnika. W orzecznictwie przyjmuje się, że jeżeli w spółce z o.o. przerwana zostanie więź pomiędzy jednym wspólnikiem a pozostałymi wspólnikami – co przekreśla szanse na ich współdziałanie w dążeniu do realizacji celu spółki – wówczas prawo przewiduje możliwość wyłączenia takiego wspólnika ze spółki, co jest równoznaczne z przywróceniem właściwego współdziałania wspólników w spółce. Podnosi się również, że niemożność bezkonfliktowego współdziałania ze wspólnikiem, będąca następstwem relacji interpersonalnych wewnątrz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może stanowić ważną przyczynę wyłączenia wspólnika ze spółki na podstawie art. 266 § 1 k.s.h. (tak Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 21.04.2010 r. I ACa 282/10, LEX nr 628192).

W ocenie Sądu pierwszej instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na stwierdzenie, że zachodzą ważne przyczyny – w rozumieniu art. 266 § 1 k.s.h. – dotyczące pozwanego, które uzasadniają wyłączenie go ze spółki (...) sp. z o.o.

Przede wszystkim za taką przyczynę Sąd ten uznał zachowanie pozwanego, który od roku 2001 nie stawia się na zgromadzenia wspólników spółki (...) sp. z o.o. , co – w kontekście treści ust. 2 § 14 umowy spółki (w brzmieniu istniejącym do dnia podjęcia uchwały nr (...) z dnia 21.11.2011 r.) – paraliżowało funkcjonowanie spółki, gdyż zgromadzenia spółki nie były zdolne do podejmowania ważnych uchwał.

Sąd pierwszej instancji zasadniczo nie podzielił zastrzeżeń pozwanego co do prawidłowości zwoływania poszczególnych zgromadzeń wspólników (...) sp. z o.o. Odnosząc się do zarzutu, że zgromadzenia wspólników były zwoływane w sposób nieprawidłowy gdyż zawiadomienia podpisał jeden członek zarządu, Sąd ten wskazał, iż o ile zgodnie z art. 235 § 1 k.s.h. zgromadzenia wspólników zwołuje zarząd, o tyle żaden przepis nie nakazuje aby zawiadomienia o jego zwołaniu cały zarząd miał podpisać. Zawiadomienie o zwołaniu zgromadzenia jest czynnością czysto techniczną dla której przepisy prawa nie przewidują żadnych szczególnych wymogów. Może być ono podpisane przez cały zarząd, zgodnie z zasadami reprezentacji, przez niektórych albo nawet jednego członka (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu postanowienia z dnia 25.01.2012 r. sygn. akt VI Acz 39/12). Sąd Okręgowy nie uznał też za słuszny zarzutu pozwanego, że zgromadzenie wspólników spółki (...) sp. z o.o. zwołane na dzień 12.09.2003 r. nie odbyło się w siedzibie spółki (miało się odbyć przy. ul. (...) w W., zaś siedzibą spółki była wówczas ul. (...) w W.) , wskazując, iż zgodnie z art. 41 k.c. siedzibą osoby prawnej jest miejscowość. Nie ulega więc wątpliwości że zgromadzenie wspólników zwołane na dzień 12.09.2003 r. miało odbyć się w W. tj. w siedzibie spółki. Za chybiony Sąd pierwszej instancji uznał zarzut pozwanego, że nie były mu doręczane zawiadomienia o zwoływaniu zgromadzeń wspólników, bowiem pozwany nie zarzucał, że listy polecane z zawiadomieniami o zgromadzeniach wspólników zostały wysłane na niewłaściwy adres i nie podnosił również innych okoliczności, które mogłyby wskazywać na to, że zawiadomień tych nie mógł otrzymać (np. że zostały zwrócone nadawcy z przyczyn nie leżących po jego stronie). Natomiast pewne zastrzeżenia Sądu Okręgowego wzbudziła prawidłowość zwołania zgromadzenia wspólników na

dzień 8.08.2001 r. albowiem w zawiadomieniu wskazano, że zgromadzenie odbędzie się w lokalu, który został opuszczony przez spółkę.

Zdaniem Sądu Okręgowego nieuczestniczenie przez pozwanego w zgromadzeniach wspólników (jeżeli nie we wszystkich to w części z nich) wynikało z jego wyboru, a nie z przyczyn obiektywnych, o czym świadczy jego zachowanie w odniesieniu do zgromadzenia, na które próbowano wręczyć mu zaproszenie na rozprawie w dniu 20.01.2006 r. w sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w Warszawie z powództwa (...) sp. z o.o. przeciwko W. P.. Podobnie Sąd ocenił zachowanie pozwanego w odniesieniu do zgromadzenia wspólników, które zostało zwołane na dzień 26.02.2010 r. Sąd pierwszej instancji przyznał, iż udział wspólnika w zgromadzeniach wspólników jest jego prawem, a nie obowiązkiem. Jednakże, zdaniem tego Sądu, w sytuacji gdy od 2001 r. w zgromadzeniach wspólników nie uczestniczy wspólnik posiadający taką liczbę udziałów, która uniemożliwia podjęcie uchwał bez jego obecności na zgromadzeniu – takie zachowanie wspólnika stanowi ważną przyczynę uzasadniającą wyłączenie go ze spółki (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8.05.2003 r. I ACa 1874/01 OSA 2004/9/26).

Niezależnie od powyższego Sąd pierwszej instancji uznał, iż ważną przyczynę uzasadniającą wyłączenie pozwanego ze spółki (...) sp. z o.o., stanowi istniejący między wspólnikami poważny i trwały konflikt, którego wyrazem są liczne postępowania sądowe toczące się na przestrzeni wielu lat pomiędzy pozwanym z jednej strony, a powodem (ewentualnie spółką (...) sp. z o.o.) z drugiej strony, w tym postępowanie toczące się na skutek złożenia przez (...) sp. z o.o. subsydiarnego aktu oskarżenia przeciwko W. P.. Zdaniem Sądu konflikt ten doprowadził do przerwania więzi pomiędzy pozwanym a powodem - co przekreśla szanse na ich współdziałanie w dążeniu do realizacji celu spółki (sam pozwany przyznał, że istniejąca w spółce (...) sp. z o.o. sytuacja jest kryzysowa).

Sąd meriti nie podzielił poglądu pozwanego, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu, bowiem możliwość wyłączenia wspólnika ze spółki pojawia się dopiero wówczas, gdy istnieją ku temu ważne przyczyny. Przyczyną dla której Sąd wyłączył W. P. ze spółki nie jest to, że pozwany nie stawił się na zgromadzeniu wspólników w 2001 roku, lecz fakt, że pozwany w okresie od roku 2001 do chwili obecnej nie uczestniczy w tych zgromadzeniach. Także konflikt między wspólnikami istnieje do chwili obecnej, jest trwały oraz poważny.

Mając na względzie powyższe okoliczności, na podstawie art. 266 § 1 k.s.h. Sąd Okręgowy wyłączył pozwanego ze spółki (...) sp. z o.o. (pkt. 1 wyroku).

W myśl art. 266 § 3 k.s.h. udziały wspólnika wyłączonego muszą być przejęte przez wspólników lub osoby trzecie. Cenę przejęcia ustala sąd na podstawie rzeczywistej wartości udziałów w dniu doręczenia pozwu. Na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości Sąd pierwszej instancji ustalił, iż rzeczywista wartość udziałów pozwanego na dzień doręczenia mu pozwu, tj. na dzień 31.07.2009 r., wynosi o zł. Ponieważ – zdaniem tego Sądu – cena udziałów nie może wynosić o zł, w związku z czym oraz z uwagi na treść art. 266 § 3 k.s.h., Sąd ustalił cenę przejęcia na symboliczną złotówkę, wyznaczając – stosownie do treści art. 267 §1 k.s.h. – termin, w ciągu którego wyłączoneму wspólnikowi ma być zapłacona cena przejęcia wraz z odsetkami liczonymi od dnia doręczenia pozwu, tj. 30 dni od dnia prawomocności wyroku, pod rygorem bezskuteczności orzeczenia o wyłączeniu (pkt. 1 wyroku).

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Powód poniósł koszty w łącznej kwocie 7961 w tym: 17 zł - opłata od pełnomocnictwa; 2000 zł - opłata od pozwu; 30 zł - opłata od zażalenia na postanowienie o oddal wniosku o zabezpieczenie; 2000 zł - opłata od apelacji; 100 zł - opłata od wniosku o zabezpieczenie; 3 000 - zaliczka na biegłego; 360 zł - koszt zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji; 180 zł - koszt zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym; 279 zł - koszt zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji. W zakresie kosztów zastępstwa procesowego, wysokość wynagrodzenia radcy prawnego została określona na podstawie § 10 pkt. 22 w zw. z § 12 ust. 2 pkt. 2 oraz w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Ponadto Sąd Okręgowy polecił ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Warszawie) kwotę 1 056,63 zł tytułem kosztów sądowych pokrytych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt 3 wyroku) w oparciu o art. 83 ust. 2 w zw.

z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Na powyższą kwotę składają się: kwota 608,23 zł (postanowienie z dnia 19.04.2013 r.), kwota 448,40 zł (postanowienie z dnia 23.07.2013 r.).

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego w całości zaskarżył apelacją pozwany W. P. zarzucając :

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

a) art. 17 ust. 1 w związku z art. 38 ust 8 pkt c) ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż nieujawnienie wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością posiadającego mniej niż 10 % kapitału zakładowego w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego przesądza o jego nieistnieniu;

b) art. 235 § 1 k.s.h. , poprzez jego niewłaściwą wykładnię, a w konsekwencji zastosowanie i przyjęcie, iż zawiadomienie o zwołaniu zgromadzenia jest czynnością czysto techniczną, wobec czego może być podpisane przez cały zarząd zgodnie z zasadami reprezentacji, przez niektórych albo nawet jednego członka i zarząd spółki pod firmą: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" z siedzibą w W. prawidłowo zwoływał zgromadzenia wspólników od 2001 roku;

c) art. 266 § 1 k.s.h. poprzez:

(i) jego niewłaściwe zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie, iż powodowa spółka posiada legitymację czynną w zakresie żądania wyłączenia wspólnika;

(ii) jego błędną wykładnię oraz przyjęcie, iż ważną przyczyną uzasadniającą wyłączenie wspólnika może być konflikt między wspólnikami;

d) art. 266 § 1 k.s.h. w związku z art. 6 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że to na pozwanym spoczywa obowiązek wykazania braku legitymacji czynnej powodowej spółki;

e) art. 266 § 1 w związku z art. 151 § 3 k.s.h. w związku z art. 31 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że obowiązkiem wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest stawianie się na zgromadzeniach wspólników, zaś niestawiennictwo wspólnika może być uznane za ważną przyczynę uzasadniającą wyłączenie wspólnika ze spółki z ograniczoną odpowiedzialnością;

f) art. 266 § 3 k.s.h. poprzez jego:

i) błędne zastosowanie i przyjęcie, iż cena udziałów wspólnika wyłączonego ze spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie musi odpowiadać wartości ustalonej w opinii biegłego;

ii) błędną wykładnię i przyjęcie, iż udziały wyłączonego wspólnika mogą być przejęte tytułem darmym, to jest za symboliczną złotówkę niemającej realnej wartości ekonomicznej;

2) naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy, to jest:

a) art. 233 § 1 k.p.c. , poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w sprawie, a także wyprowadzenie wniosków niewynikających z materiału dowodowego i bezpodstawne przyjęcie, iż:

i) wspólnikami spółki pod firmą: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" z siedzibą w W. są jedynie powod i pozwany;

ii) z powództwem o wyłączenie wspólnika wystąpili wszyscy „pozostali” wspólnicy;

iii) pozwany od 2001 roku nie stawia się na zgromadzenia wspólników, wobec czego jego zachowanie w kontekście treści § 14 ust. 2 umowy spółki (w brzmieniu do dnia podjęcia uchwały nr (...) z dnia 21 listopada 2011 r.) paraliżuje funkcjonowanie spółki;

iv) pozwany nie brał udziału w zgromadzeniach wspólników, nie dlatego, że o nich nie wiedział (nie mógł się stawić z przyczyn obiektywnych), lecz dlatego, że nie chciał;

v) między wspólnikami spółki pod firmą: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" z siedzibą w W. istnieje konflikt;

vi) wyrazem konfliktu pomiędzy pozwanym a powodową spółką są liczne postępowania sądowe, toczące się na przestrzeni wielu lat pomiędzy pozwanym z jednej strony, a powodową spółką z drugiej strony;

vii) spółka pod firmą: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" jest tożsamym podmiotem, co strona powodowa, a zatem procesy prowadzone pomiędzy wskazaną spółką, a pozwanym są prowadzone z udziałem powodowej spółce;

viii) pozwany przyznał, że istniejąca w spółce pod firmą: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" z siedzibą w W. sytuacja jest „kryzysowa”

ix) cena przejęcia udziałów wspólnika wyłączonego wynosi symboliczną złotówkę.

b) art. 365 § 1 k.p.c. poprzez brak samodzielnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i ustalenie .spornych kwestii w zakresie:

i) nieobecności pozwanego na zgromadzeniu wspólników spółki pod firmą: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" z siedzibą w W. w dniu 26 lutego 2010 r. i przyczyn niestawiennictwa wyłącznie na podstawie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 czerwca 2011 r. wydanego w sprawie zawisłej za sygnaturą akt VI ACa 691/10;

ii) liczby wspólników spółki pod firmą: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" z siedzibą w W. w oparciu o uzasadnienie postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 stycznia 2012 r. wydanego w sprawie zawisłej za sygnaturą akt: VI ACz 39/12;

c) art. 1143 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie ustalenia prawa obcego, regulującego procedurę i skutki likwidacji spółki prawa austriackiego, pozwalającego ustalić, czy wspólnik spółki pod firmą: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" został zlikwidowany i kto nabył udziały przysługujące mu w kapitale zakładowym polskiej spółki kapitałowej.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodowej spółki na rzecz pozwanego kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego sprawowanego przez radcę prawnego w wysokości określonej według norm przepisanych za obie instancje.

Powód (...) z siedzibą w P. wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu za drugą instancję według norm przepisanych.

W piśmie procesowym z dnia 15.01.2014 r. (k. 1531) pozwany wnosił o przeprowadzenie dowodu z:

1/ dokumentu oznaczonego nazwą: „Notatka z przejrzenia akt rejestrowych spółki pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” z siedzibą w W. prowadzonych przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy (...) Wydział (...) za numerem (...)” i datą 14 stycznia 2014 r. – na okoliczność braku złożenia sprawozdań finansowych za rok 2009 r. i następnie przez rzeczoną spółkę, nadużycia praw podmiotowych przez stronę powodową występującą z powództwem opartym o postanowienia art. 266 § 1 k.s.h. wbrew jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu;

2/ informacji odpowiadającej odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego z dnia 15 stycznia 2014 r. – na okoliczność braku złożenia sprawozdań finansowych za rok 2009 i następnie przez rzeczoną

spółkę, nadużycia praw podmiotowych przez stronę powodową występującą z powództwem opartym o postanowienia art. 266 § 1 k.s.h. wbrew jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu.

W piśmie procesowym z dnia 14.07.2014 r. (k. 1552) apelujący wnosił o:

1/ przeprowadzenie dowodu z wydruku z internetowego wydania Monitora Sądowego i Gospodarczego nr (...) r. z dnia (...) pozycja (...) – na okoliczność podjęcia przez zarząd spółki pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” z siedzibą w W. w dniu 3 lipca 2014 r. uchwały w przedmiocie obniżenia kapitału zakładowego o kwotę 74.650 zł poprzez automatyczne umorzenie udziałów (...), a przez to istnienia trzeciego wspólnika (poza powodową spółką i pozwanym) w spółce pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” z siedzibą w W.” oraz braku legitymacji czynnej powodowej spółki;

2/ wydanie zarządzenia w trybie 248 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w przedmiocie zwrócenia się do spółki (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. do złożenia uchwały zarządu z dnia 3 lipca 2014 r. w przedmiocie obniżenia kapitału zakładowego o kwotę 74.650 zł, to jest z dotychczasowej kwoty 1.030.000 zł do kwoty 955.350 zł poprzez automatyczne umorzenie udziałów (...), a następnie przeprowadzenie dowodu z tej uchwały na okoliczność istnienia trzeciego wspólnika (poza powodową spółką i pozwanym) w spółce pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” z siedzibą w W.” oraz braku legitymacji czynnej powodowej spółki.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 17 lipca 2014 r. Sąd Apelacyjny dopuścił dowód z wydruku Monitora Sądowego i Gospodarczego z dnia (...) dołączonego do pisma strony pozwanej z dnia 14 lipca 2014 r. , natomiast oddalił wnioski dowodowe zawarty w piśmie strony pozwanej z dnia 15 stycznia 2014 r. jako spóźniony w rozumieniu art. 381 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem zarówno ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jak i ich ocena prawna są prawidłowe. Sąd Apelacyjny w pełni je podziela i przyjmuje za własne.

Przede wszystkim należało odnieść się do zarzutów podniesionych w apelacji – naruszenia tak prawa materialnego, jak i procesowego – dotyczących kwestii legitymacji czynnej powoda. Zgodnie bowiem z art. 266 § 1 k.s.h. z ważnych przyczyn dotyczących danego wspólnika sąd może orzec jego wyłączenie ze spółki na żądanie wszystkich pozostałych wspólników, jeżeli udziały wspólników żądających wyłączenia stanowią więcej niż połowę kapitału zakładowego. Oznacza to, iż brak występowania po stronie powodowej któregośkolwiek z pozostałych wspólników, skutkować powinien oddaleniem powództwa wprost – nawet bez badania istnienia pozostałych przesłanek wyłączenia wspólnika.

Pozwany w toku całego postępowania twierdził, iż występują braki w legitymacji łącznej czynnej z uwagi na fakt, iż istnieje część udziałów (1.493), z którymi związane są uprawnienia i obowiązki przysługujące nieznanemu wspólnikowi. Udziały te należały wcześniej do austriackiej spółki (...), która została zlikwidowana i wykreślona z austriackiego rejestru przedsiębiorców, jednakże likwidacja majątku tej spółki nie objęła udziałów tego wspólnika w spółce (...). Zdaniem pozwanego Sąd pierwszej instancji nie mógł polegać wyłącznie na dowodzie w postaci odpisu z KRS, bowiem w rejestrze zamieszcza się wyłącznie dane wspólników posiadających co najmniej 10 % kapitału zakładowego. W ocenie apelującego o tym, że w spółce (...) występuje trzech wspólników świadczą informacje zawarte w „Księdze Udziałów spółki (...)” sporządzonej na dzień 24 kwietnia 2013 r., z której to księgi wynika, iż kapitał zakładowy składa się z 18.000 udziałów, przy czym powodowej spółce przypadają 11.192 udziały, pozwanemu 5.315 udziałów, zaś trzeciemu niezidentyfikowanemu podmiotowi 1.493 udziały. Pozwany podnosił, iż przepisy Kodeksu spółek handlowych nie przewidują istnienia udziałów nieobjętych przez wspólnika, bądź samą spółkę (jako udziały własne). Jak długo bowiem istnieją udziały, tak długo uprawnienia przysługują wspólnikowi, którego dane winny być ustalone przez zainteresowaną spółkę pod firmą: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” z siedzibą w W. lub przez powodową spółkę – jako inicjatorkę niniejszego postępowania. Wobec tego – w ocenie apelującego – nie sposób zgodzić się z ustaleniami Sądu pierwszej instancji, iż dane wpisane do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzą do jednoznacznego wniosku, iż w spółce pod firmą: (...) Spółka z ograniczoną

odpowiedzialnością" występuje tylko dwóch wspólników. Niezależnie bowiem od ilości wspólników ujawnionych w rejestrze, istnieją jeszcze udziały w wielkości 1.493, które nie stanowią własności ani powodowej spółki ani też pozwanego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego prawidłowo Sąd pierwszej instancji uznał, iż taka argumentacja nie jest trafna. Ustalając aktualną liczbę wspólników spółki (...) Sąd Okręgowy opierał się nie tylko na odpisie z KRS i wynikającym z art. 17 ust. 1 ustawy o KRS domniemaniu prawdziwości danych wpisanych do rejestru, ale oparł się także na księdze udziałów Spółki (...) Sp. z o.o. oraz liście wspólników. Z dokumentów tych jednoznacznie wynika, iż wspólnikami tej Spółki są jedynie dwa podmioty: powód i pozwany, bowiem trzeci wspólnik – (...) – został wykreślony w dniu 20.12.2010 r. z Krajowego Rejestru Sądowego z uwagi na zlikwidowanie tejże spółki i wykreślenie jej z właściwego rejestru austriackiego w dniu 23.09.1997 r. Wykreślenie tego wspólnika potwierdzało stan istniejący w spółce i wykazany w Księdze Udziałów spółki (...) na dzień 23.11.2010 r. oraz listą wspólników na dzień 30.11.2010 r.

Nie można podzielić poglądu pozwanego, iż o istnieniu co najmniej jeszcze jednego wspólnika w spółce (...) świadczy istnienie 1493 udziałów nie należących ani do powoda ani do pozwanego. Pozwany zarzucał Sądowi pierwszej instancji, iż ten nie wziął pod uwagę, iż udział w kapitale zakładowym jest substratem kapitałowym oznaczającym danego wspólnika i w świetle art. 152 oraz art. 153 k.s.h. niedopuszczalne jest rozdzielenie udziału w kapitale zakładowym od wspólnika. Zdaniem apelującego udziały w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie stanowią wartości abstrakcyjnej, lecz utożsamiane są ściśle z istnieniem wspólnika, do którego przynależą, jak również z zakresem przysługujących mu uprawnień korporacyjnych. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zauważyć jednak należy, iż przepis art. 152 k.s.h. jedynie stanowi, iż kapitał zakładowy spółki dzieli się na udziały o równej albo nierównej wartości nominalnej, natomiast w myśl art. 153 k.s.h. umowa spółki stanowi, czy wspólnik może mieć tylko jeden, czy więcej udziałów. Jeżeli wspólnik może mieć więcej niż jeden udział, wówczas wszystkie udziały w kapitale zakładowym powinny być równe i są niepodzielne. Z przepisów powyższych nie wynika więc teza stawiana przez pozwanego. Według stanowiska pozwanego nie może zdarzyć się sytuacja istnienia udziałów nie przynależących do żadnego ze wspólników – jak przyjął to Sąd pierwszej instancji. Tymczasem nie jest to pogląd słuszny. Może bowiem wystąpić sytuacja, że w razie śmierci wspólnika – w razie gdy umowa spółki, zgodnie z art. 183 § 1 k.s.h., przewiduje wyłączenie wstąpienia do spółki w jego miejsce spadkobierców zmarłego wspólnika – udziały zmarłego wspólnika do czasu ich wykupienia przez wskazanego nabywcę, albo do czasu przymusowego umorzenia, nie stanowią niczyjej własności (w sensie korporacyjnym), a zatem pozostają „oderwane” od istnienia wspólnika. Podobnie ma się rzecz, gdy udziały należą do osoby prawnej, która zostaje zlikwidowana, zaś likwidacja majątku tej osoby nie objęła przysługujących jej udziałów w danej spółce – tak jak ma to miejsce w sprawie niniejszej. O tym, iż z udziałami zlikwidowanej spółki austriackiej (...) nie jest związane istnienie jakiegokolwiek innego wspólnika świadczy chociażby fakt, iż od czasu likwidacji spółki (...) nikt się nie zgłosił do spółki (...) w celu wykonywania przysługujących mu praw korporacyjnych jako nabywca udziałów tej spółki. Ostatecznie udziały te zostały automatycznie umorzone, przez co nastąpiło obniżenie kapitału zakładowego Spółki (...), co podnosił sam pozwany w piśmie z dnia 14 lipca 2014 r. Oznacza to, iż zarówno w chwili wystąpienia przez powoda z powództwem w niniejszej sprawie, jak i na dzień orzekania tak przez Sąd Okręgowy, jak i Sąd Apelacyjny, wspólnikami spółki (...) były tylko dwa podmioty – powód i pozwany. Skoro więc z powództwem wystąpił jedynie poza pozwanym wspólnik tej spółki, zaś udziały tego wspólnika stanowiły więcej niż połowę kapitału zakładowego, to została spełniona przesłanka wynikająca z art. 266 § 1 k.s.h. dotycząca legitymacji czynnej. Wszelkie podnoszone przez pozwanego zarzuty – tak natury materialnej, jak i procesowej – dotyczące tej kwestii należało zatem uznać za bezzasadne. Odnośnie zarzutu naruszenia art. 1143 § 1 k.p.c. podnieść ponadto należy, iż Sąd Okręgowy nie miał powodów dla ustalania przepisów prawa austriackiego i ustalania skutków likwidacji spółki dla posiadanych przez nią udziałów w spółce prawa polskiego, albowiem opierał się na dowodach z dokumentów i księdze udziałów oraz odpisie z rejestru przedsiębiorców KRS spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który to odpis objęty jest domniemaniem prawdziwości.

W dalszej kolejności należało rozważyć zasadność zarzutów dotyczących uznania przez Sąd pierwszej instancji istnienia ważnych przyczyn uzasadniających wyłączenie wspólnika ze spółki. Pozwany zarzucał w tym zakresie naruszenie art. 235 § 1, art. 266 § 1 i 3 k.s.h., art. 233 § 1 oraz art. 365 § 1 k.p.c.

Kwestionując istnienie ważnych przyczyn wyłączenia wspólnika pozwany twierdził w toku postępowania, iż niezasadne jest przypisywanie mu winy za brak uczestnictwa w zgromadzeniach wspólników w sytuacji nieprawidłowego zwoływania tych zgromadzeń. Sąd pierwszej instancji, ustosunkowując się do tych zarzutów pozwanego przyjął, iż: „Zawiadomienie o zwołaniu zgromadzenia było czynnością czysto techniczną, dla której przepisy prawa nie przewidują żadnych szczególnych wymogów. Może być ono podpisane przez cały zarząd, zgodnie z zasadami reprezentacji, przez niektórych albo nawet jednego członka” Zdaniem apelującego powyższe rozważania Sądu pierwszej instancji pozostają w jednoznacznej sprzeczności z postanowieniami art. 235 § 1 Kodeksu spółek handlowych, zgodnie z którym (mającym charakter *iuris cogentis*), zgromadzenie wspólników zwołuje zarząd działający *in corpore*, czyli łącznie. Odmienne, niż przyjął Sąd pierwszej instancji, jest to czynność o charakterze korporacyjnym, a więc nie może być mowy chociażby o scedowaniu tego obowiązku na inny podmiot. Przedstawione przez powodową spółkę zaproszenia na zgromadzenia wspólników spółki pod firmą: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" z siedzibą w W. kierowane wobec pozwanego, nie spełniają – jego zdaniem – waloru ważności w świetle postanowień art. 235 § 1 Kodeksu spółek handlowych, albowiem zostały one podpisane wyłącznie przez jednego członka zarządu, w sytuacji gdy zarząd wskazanej spółki składał się z dwóch członków. Sąd I instancji nie był zatem władny do przyjęcia, iż nieobecność pozwanego na nienależycie zwołanych zgromadzeniach wspólnika może być podstawą wyłączenia go ze spółki z ograniczoną odpowiedzialności, jeżeli zgromadzenia te były zwołane w sposób nieprawidłowy i nie rodziły obowiązku obecności pozwanego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego tak uzasadniony zarzut apelacyjny polega na niezrozumieniu uzasadnienia zaskarżonego wyroku w tym zakresie. Sąd pierwszej instancji wyraźnie bowiem odróżnił czynność zwołania zgromadzenia jako zastrzeżoną dla całego zarządu, od czynności wysłania zawiadomień o zwołanym zgromadzeniu, będącej czynnością czysto techniczną, do dokonania której nie jest wymagane działanie całego zarządu, ale działanie zgodnie z zasadami reprezentacji spółki. Taka dystynkcja pomiędzy obiema czynnościami – zwłaszcza w zakresie podmiotów uprawnionych do ich dokonania – znajduje powszechną akceptację w orzecznictwie sądów powszechnych. Według stanowiska wyrażonego w wyroku z 22 września 2010 r. Sądu Apelacyjnego w Poznaniu (I ACa 613/10, LEX nr 756683.): „W procesie zwoływania zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wyróżnić można, co do zasady, dwa etapy – w pierwszym z nich (zwołanie »sensu stricto«) konieczne jest podjęcie przez zarząd (art. 235 § 1 k.s.h.) lub inny uprawniony organ (art. 235 § 2 k.s.h.) decyzji o zwołaniu zgromadzenia w sposób właściwy dla tego organu; kolejną czynnością jest natomiast wysłanie zaproszeń do wspólników, o jakich mowa w art. 238 k.s.h.; czynność ta w znacznej mierze ma charakter techniczny, bowiem w istocie jest zawiadomieniem wspólników o treści uchwały o zwołaniu zgromadzenia, podjętej przez uprawniony organ. Organ uprawniony do zwołania zgromadzenia »sensu stricto« nie może tego uprawnienia scedować na osobę trzecią np. w drodze pełnomocnictwa. Natomiast nie ma przeszkód, aby taka osoba (np. pracownik spółki) podpisała się pod zaproszeniem na zgromadzenie, wysyłanym do wspólników, byleby tylko z jego treści wynikało, że działa ona z upoważnienia organu uprawnionego do zwołania zgromadzenia". Tak więc sam dokument zawiadomienia (zaproszenia) na zgromadzenie wspólników może być podpisany nawet przez jednego członka wieloosobowego zarządu, byleby istniały ważne podstawy w postaci podjęcia uchwały przez cały zarząd. W sprawie niniejszej zawiadomienia o Zgromadzeniu Wspólników spółki (...) były podpisywane przez jednego członka Zarządu upoważnionego do samodzielnej reprezentacji. Natomiast decyzje Zarządu o zwołaniu Zgromadzenia Wspólników zapadały w formie uchwały Zarządu, co potwierdziły zeznania członków Zarządu pozwanej Spółki. Tym samym został dopełniony wymóg zwołania Zgromadzenia przez Zarząd. Zarzut naruszenia art. 235 k.s.h. jest zatem całkowicie chybiony.

Pozwany zarzucał także naruszenie art. 266 § 1 k.s.h. przez błędną wykładnię prowadzącą do wniosku, iż ważną przyczyną przemawiającą za wyłączeniem wspólnika może być bliżej nieskonkretyzowany i rzekomy konflikt wspólników. Apelujący podnosił, iż niezależnie od błędnych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji związanych ze zrównaniem powodowej spółki ze spółką pod firmą: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością", która faktycznie prowadzi postępowania przeciwko pozwanemu, przyjąć należy, iż nieporozumienia wspólników nie są przyczyną, która uzasadniałby zastosowanie dyspozycji art. 266 § 1 Kodeksu spółek handlowych. W ocenie apelującego w spółce (...) nie ma nieporozumienia pomiędzy wspólnikami, lecz prowadzone są nieustające ataki personalne pod adresem pozwanego. Nie ma mowy o konflikcie, lecz o niechęci jednego wspólnika do drugiego,

która przejawia się w stałych szykanach pozwanego. Jednakże w świetle postanowień art. 266 § 1 Kodeksu spółek handlowych, animozje personalne nie mogą stanowić o istnieniu przesłanki, uprawniającej Sąd do wyłączenia wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Odwołując się do poglądu wyrażonego przez M. A. na tle art. 280 kodeksu handlowego, apelujący podnosił, iż ważna przyczyna przemawiająca za wykluczeniem wspólnika ze spółki z ograniczoną odpowiedzialnością musi być związana z jego działalnością (a nie zaniechaniem wykonywania swych praw), która paraliżuje funkcjonowanie spółki i przejawia się w takich zachowaniach jak nadużywanie praw do kontroli czy nadzoru. W niniejszej sprawie nie zaistniały takie okoliczności, które uprawniałyby Sąd pierwszej instancji, do uznania, iż zaszła „ważna przyczyna”, gdyż w niniejszej sprawie postawa pozwanego była pasywna i to on był podmiotem szykan innego wspólnika - powodowej spółki.

W ocenie Sądu Apelacyjnego z taką argumentacją nie sposób się zgodzić.

Słusznie bowiem Sąd Okręgowy ustalił, iż pomiędzy wspólnikami spółki (...) , tj. powodem a pozwanym, istnieje konflikt, który przekreśla szanse na ich współdziałanie w dążeniu do realizacji celu spółki. Obecnie jednym z celów spółki (...) Sp. z o.o. jest uzyskanie od W. P. odszkodowania za szkody wyrządzone przy sprawowaniu przez niego zarządu, do czego niezbędne było podjęcie uchwały przez Zgromadzenie Wspólników upoważniającej zarząd do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, zaś pozwany uniemożliwił osiągnięcie tego celu wykorzystując zapisy umowy spółki statuujące quorum niezbędne dla ważności Zgromadzenia Wspólników oraz fakt posiadania przez siebie 38% udziałów w Spółce, bez których osiągnięcie quorum nie było możliwe. Konflikt pomiędzy wspólnikami nie dotyczył tylko kwestii podjęcia takiej uchwały, ale powodowa spółka jako większościowy wspólnik (...) Sp. z o.o. czynnie uczestniczy we wszystkich procesach cywilnych, które toczą się pomiędzy pozwanym a (...) Sp. z o.o. Pozwany wytacza powództwa przeciwko Spółce m.in. o uchylenie uchwał podjętych przez Zgromadzenie Wspólników głosami powodowej Spółki. Niezależnie od oceny zasadności wzajemnie wytaczanych powództw należy uznać, iż pomiędzy pozwanym a spółką (...) oraz pomiędzy pozwanym a większościowym wspólnikiem spółki (...), który w sporach sądowych reprezentuje tę spółkę – toczy się szereg procesów sądowych, które są wynikiem trwającego od 2001 r. konfliktu między obu wspólnikami. Konflikt ten nie jest rzekomy, ale rzeczywiście istniejący. Okoliczność ta jednoznacznie wskazuje na brak możliwości współdziałania obu wspólników dla realizacji celów spółki, którymi nie powinny być prowadzenie procesów sądowych przeciwko wspólnikowi lub spółce. Istnienie takiego konfliktu słusznie zostało przez Sąd pierwszej instancji uznane za ważną przyczynę w rozumieniu art. 266 § 1 k.s.h., uzasadniającą wyłączenie pozwanego jako wspólnika ze spółki (...).

Niezasadny jest także zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego to jest art. 266 § 1 w związku z art. 151 § 3 Kodeksu spółek handlowych w związku z art. 31 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, sformułowany wobec uznania przez Sąd pierwszej instancji, iż za ważną przyczynę w rozumieniu art. 266 § 1 k.s.h. należy także uznać zachowanie pozwanego, który od 2001 roku nie stawia się na zgromadzenia wspólników spółki (...) sp. z o.o. Apelujący podnosił, iż udział w zgromadzeniach wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie jest obowiązkiem wspólnika, lecz jego prawem, wobec czego nieskorzystanie przez pozwanego z przysługującego mu prawa nie może być oceniane w kontekście ważnej przyczyny uzasadniającej jego wyłączenie, o której mowa w postanowieniach art. 266 § 1 k.s.h. W ocenie pozwanego zgodnie z art. 151 § 3 k.s.h., wspólnicy są zobowiązani jedynie do świadczeń określonych w umowie spółki, zaś umowa spółki (...) nie przewiduje w żadnym punkcie obowiązku stawiania się przez pozwanego na zgromadzenia wspólników. Wobec tego, decyzja o skorzystaniu z prawa uczestnictwa w zgromadzeniu wspólników należy tylko i wyłącznie do pozwanego.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo jednak uznał, iż niekorzystanie z tego prawa przez pozwanego w sytuacji, gdy jego nieobecność na zgromadzeniach skutkuje niemożnością podjęcia jakichkolwiek uchwał, paraliżuje działalność spółki (...), a zatem stanowi ważną przyczynę wyłączenia go z tej spółki. Jak słusznie wskazuje prof. Andrzej Kidyba: „Pojęcie ważnego powodu nie musi wiązać się z winą wspólnika (...) W literaturze obszernie wskazuje się powody, które można uznać za ważne. Wymienić można: działanie na szkodę spółki, długotrwałą chorobę wspólnika, który na mocy umowy spółki zobowiązany był do osobistej pracy w spółce, niewykonywanie przez wspólnika umowy lub uchwał obowiązujących wspólników, **postępowanie sprzeczne z interesami spółki, prowadzące do tego, że byt spółki jest zagrożony**, otrzymanie w spadku przedsiębiorstwa konkurencyjnego, gdy zakaz ten obowiązuje w

spółce." Na gruncie przedmiotowej sprawy, w kontekście ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji – wbrew pogładowi apelującego – zachowanie pozwanego związane z niestawiennictwem na zgromadzeniach wspólników mogło być uznane za ważną przyczynę, o której mowa w art. 266 § 1 Kodeksu spółek handlowych. Chybione przy tym było powoływanie się w uzasadnieniu apelacji na poglądy wyrażone w licznych orzeczeniach tutejszego Sądu, w sytuacji, gdy stany faktyczne w tamtych sprawach były krańcowo odmienne.

Zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 266 § 3 k.s.h. przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż udziały wyłączonoego wspólnika mogą być przejęte tytułem darmym, to jest za symboliczną złotówkę nie mającą realnej wartości ekonomicznej, pozwany podnosił, iż Sąd pierwszej instancji odrzucił wnioski wynikające z opinii biegłego, którego powołał do wyceny rzeczywistej wartości udziałów pozwanego na datę doręczenia odpisu pozwu pozwanemu. Apelujący nie zarzucał jednak, iż biegły wyliczył wartość rzeczywistą udziałów w sposób nieprawidłowy. Biorąc zatem pod uwagę, iż według opinii biegłego wartość rzeczywista jednego udziału w spółce (...) na datę 31.07.2009 r. miała wartość **ujemną**, słusznie Sąd pierwszej instancji przyjął, że rzeczywista wartość udziałów pozwanego na dzień doręczenia mu pozwu wynosiła **0 zł**. Zasadnie też Sąd ten uznał, iż cena przejęcia tych udziałów w świetle art. 266 § 1 i 3 nie może wynosić 0 zł, wobec czego ustalił cenę przejęcia na symboliczną złotówkę. Apelujący podnosił, iż w istocie doszło do przejęcia udziałów pozwanego pod tytułem darmym. W ocenie Sądu Apelacyjnego z punktu widzenia ekonomicznego trudno odmówić pozwanemu racji. Biorąc jednak pod uwagę treść przepisu art. 266 § 3 w zw. z art. 65 § 1 i § 2 pkt 3 k.s.h. stanowisko Sąd pierwszej instancji jest prawidłowe. Zgodnie bowiem z art. 65 § 1 k.s.h. w przypadku wystąpienia wspólnika ze spółki wartość udziału kapitałowego wspólnika albo jego spadkobiercy oznacza się na podstawie osobnego bilansu, **uwzględniającego wartość zbywcą majątku spółki**. W myśl § 2 pkt 3 tego artykułu, jako dzień bilansowy przyjąć należy w przypadku wyłączenia wspólnika na mocy prawomocnego orzeczenia sądu - dzień wniesienia pozwu. Art. 65 § 3 k.s.h. stanowi natomiast, iż udział kapitałowy obliczony w sposób określony w § 1 i § 2 powinien być wypłacony w pieniądzu.

Skoro więc według opinii biegłych wartość jednego udziału w spółce (...) była ujemna, to ustalenie wartości udziałów w innej kwocie, wyższej niż symboliczne 1 zł za udział - np. według wartości nominalnej – byłoby sprzeczne z dyspozycją art. 266 § 3 w zw. z art. 65 § 1-3 k.s.h. Dlatego również powyższy zarzut należało uznać za niezasadny.

Odnosząc się do zarzutu naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 365 § 1 k.p.c. poprzez zaniechanie przez Sąd pierwszej instancji obowiązku dokonania samodzielnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i ustalenia spornych zagadnień w zakresie nieobecności pozwanego na walnym zgromadzeniu wspólników spółki (...) w dniu 26 lutego 2010 r. wyłącznie na podstawie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 czerwca 2011 r. wydanego w sprawie zawisłej za sygnaturą akt: VI ACa 691/10. Apelujący podkreślił, iż w świetle art. 365 § 1 k.p.c. moc wiążąca prawomocnego orzeczenia polega na tym, że wymienione w nim podmioty powinny mieć na względzie fakt wydania prawomocnego orzeczenia i jego treść. Wynikający z niej stan związania ogranicza się jednak do sentencji orzeczenia i nie obejmuje motywów rozstrzygnięcia. Sąd nie jest związany ustaleniami i oceną dowodów, dokonanymi w innej sprawie. Dokonując samodzielnych ustaleń, nie może ignorować stanowiska zajętego w innej sprawie, w której stan faktyczny był konstruowany na podstawie tego samego zdarzenia, lecz biorąc je pod uwagę, obowiązany jest dokonać własnych, wszechstronnych ustaleń i samodzielnych ocen, które w rezultacie mogą doprowadzić do odmiennych konkluzji. Tymczasem – zdaniem pozwanego – Sąd pierwszej instancji takiej oceny nie dokonał. W ocenie Sądu Apelacyjnego powyższy zarzut pozbawiony jest znaczenia. Sąd pierwszej instancji orzekał bowiem na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego przede wszystkim w sprawie niniejszej, stanowiącego dostateczną podstawę do czynienia ustaleń faktycznych. Ustalenia te doprowadziły ten Sąd do trafnego wniosku o istnieniu ważnych przyczyn uzasadniających wyłączenie pozwanego ze spółki (...). Zatem nawet poczynienie ustaleń co do jednego faktu na podstawie uzasadnienia sporządzonego w innej sprawie, ale relacjonującego sposób zachowania pozwanego potwierdzony innymi dowodami zebranymi w sprawie niniejszej, nie pozbawia poczynionych ustaleń waloru trafności i prawidłowości.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny – w pełni podzielając ustalenia faktyczne Sąd pierwszej instancji oraz dokonaną przez ten Sąd ich ocenę prawną – na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku o kosztach procesu rozstrzygając stosownie do art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 k.p.c.